KURJER WARSZAWSKI.

Środa.
Dnia 7 (19) Września 1860 Rok. № 246. Jutro, Śgo Eustachjusza Męcz:.

Jutro rocznica Urodzin J. C. W. W. X. Mikołaja Alexandrowicza, Następcy Tronu CESARZEWICZA, która obchodzona będzie jako uroczystość Dworska pierwszorzędna.

Z Siedlec.— Dnia 7 b. m., jako w rocznicę Koronacji JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI NAJJAŚNIEJSZEGO ALEXANDRA IIgo Mikołajewicza, CESARZA Wszech Rossji i KRÓLA Polskiego, i JEJ CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI NAJJAŚNIEJSZEJ MARJI ALEXANDRÓWNEJ, odbyły się solenne Nabożeństwa w Cerkwi i Kościele Parafjalnym Siedleckim.

Wczoraj, jako w rocznicę objęcia godności Arcy-Biskupiej, Metropolitalnej Warszawskiej, przez JW. X. Antoniego *Fijałkowskiego;* w Kościele Metropolitalnym Śgo Jana, o godz: 9tej z rana, w obecności Kapituły, licznego Duchowieństwa Świeckiego i Zakonnego, odprawioną została solenna Wotywa, za pomyślność i zdrowie najukochańszego Arcy-Pasterza.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, udzielić raczył pensje emerytalne i dodatki do nich rocznie. Otrzymali takowe: PP. Anna z Szrejterów *Dmitriew*, wdowa po Radcy Tajnym, Senatorze, rs. 2,465 k. 50. Cecylja z Rudnickich *Żywotkiewicz*, wdowa po Rz: Radcy Stanu, i ich córki, rs. 625. Scholastyka-Apolonja z Dobrzynieckich *Wojtaś*, wdowa po Woźnym, rs. 40 k. 87. Assesor Kolleg: Leon *Ciświcki*, rs. 375. Assesor Kolleg: Karol *Janiszewski*, rs. 675. Salomea z Mierzyńskich *Prądzyńska*, wdowa po Rz: Radcy Stanu, i syn ich, do pensji rs. 1,500, dodatek rs. 500. Dwie córki po Jakóbie *Grzbarczyku* v. *Grabowskim*, Woźnym-Posługaczu, rs. 5. Herminja-Adela-Augusta z Haeselerów *Cotta*, wdowa po Pastorze Parafji Ewang:-Augs:, i ich dzieci, rs. 63. Wilhelmina z Kramerów *Ehrentraut*, wdowa po Administratorze Parafji Ewang: Augsb:, i ich dzieci, rs. 86 k. 6. Antonina z Stobińskich, 1go ślubu *Górska*, 2go *Suryn*, wdowa po Burmistrzu m. Rzgowa, rs. 10 kop: 50. Anna z Grabskich *Słupecka*, wdowa po Radcy Honoro:, do pensji rs. 196 k. 87, dodatek rs. 28 k. 13. Kornelja z Sołtyków *Radziszewska*, wdowa po Budowniczym Gub: Płockiej, i ich dzieci, rs. 168 kop: 75. (D. c. n.)

Najprzewielebniejszy *Joannicjusz*, nowo mianowany Arcy-Biskup Warszawski i Nowogeorgiewski, przybył do Warszawy z Saratowa.

JW. Radca Tajny Senator *Fenshave*, wrócił z Krakowa do Warszawy.

Jutro, jako w smutną rocznicę śmierci Joanny z Chaniewskich *Zakrzewskiej*, wszystkie Msze Śte w Kościele OO. *Kapucynów*, odprawiać się będą za spokój Jej duszy.

Za duszę ś. p. Józefa *Brykner*, i jego Córki Emilji, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele Powązkowskim, jutro o godzinie 11ej z rana, poczem nastąpi poświęcenie Krzyża wzniesionego nad ich mogiłami. Na obrzęd takowy pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, uprzejmie zaprasza.

Paulina z Wittów *Staszic*, przeżywszy lat 25, onegdaj przeniosła się do wieczności. Nieukojony w żalu Mąż i stroskani Rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo, jutro o godz: 9ej rano, w Kościele po-*Paulinskim* odbyć się mające; i na exportację zwłok, tegoż dnia o godz: 3ej po południu, z tegoż Kościoła, na cmentarz Powązkowski.

W d. 24 b. m. przeniesione być mają z tymczasowego grobu w Moszczanach, do grobów rodzinnych w Sieniawie, zwłoki ś. p. Izabelli z Hr: Flemingów Xiężnej *Czartoryskiej*, Jenerałowej Ziem Podolskich.

Rząd Gubernjalny Warszawski. — Ponieważ w wielu miejscach kraju kartofle uległy zarazie i psują się, Rada Administracyjna więc dla zasłonienia Właścicieli Ziemskich od znacznych z tego powodu poszkodowań, decyzją swą dozwolić raczyła, aby nie czekając dnia 1 (13) Października, terminu określonego ustawą o wyrobie i sprzedaży wódki w Królestwie, fabrykacja wódki rozpoczętą została z d. 8 (20) Września r. b., z tem zastrzeżeniem, że posiadacze gorzelni którzyby z tego dozwolenia korzystali, winni przerwać takową fabrykację bądź w początkach, bądź w środku, bądź w końcu czasu oznaczonego przepisami dla palenia wódki, tak, iżby w gorzelniach swych nie prowadzili tej fabrykacji wódki dłużej jak przez miesięcy siedm. — Gubernator Cywilny, Radca Tajny *Łaszczyński*. Naczelnik Kancellarji, w z. *Świętochowski*.

W Warszawskiej Akademji Duchownej w r. 1859, znajdowało się Alumnów 51; Świeckich: na koszcie Rządowym, 36; na koszcie własnym, 1. Razem 37; Zakonników, 14. Razem jak wyżej, 51. Z tej liczby ukończyło nauki: Świeckich, 12; Zakonników, 4. W Seminarjach 11tu. było Alumnów 338; wyświęconych na Kapłanów, 69. W roku 1859, przyjęło Religję Rzymsko-Katolicką, osób: Z wyznania Ewangelickiego, 22; z wyznań Niechrześcjańskich, 46; Chrztów Śtych dopełniono 178,127; Ślubów zawarto, 48,291; Obrzędów pogrzebowych, 98,893.

W rozpoczętem dnia 6 (18) b. m. ciągnieniu pierwszej kl: Igo oddziału, Najwyżej dozwolonej loterji, na dobra Szymanów i Seroki, znaczniejsze wygrane padły: na Nr 832 rs. 2,000, w Kantorze Głównym Petersburgskim; na Nr 15,542 rs. 1,000, u *Nelkena* w Warszawie; na Nr 4,722 rs. 500, w Kantorze Głównym Petersburgskim; na Nr 17,784 rs. 500, w Kantorze Expedycji w Warszawie; na Nr 1,451 rs. 250, w Kantorze Głównym Petersburgskim; na Nr 16,593 rs. 250, u *Nussbauma* w Warszawie; po rs. 100, na Nr 1,552, u *Rothwanda* w Warszawie; na Nr 1,485, w Kantorze Głównym Petersburgskim; na Nr 11,606, w Kantorze Głównym Petersburgskim; i na Nr 22,381, w Kantorze Głównym Petersburgskim.

Dziś, o godz: 10 rano, zebrane w gmachu War: Tow: Dobr: sierotki, powitały serdecznem życzeniem Ojca sierot Pułkownika *Popławskiego*, który wczoraj powrócił z zagranicy, i podczas dnia imienin swoich, nie znajdował się w Warszawie.

Dziś po godzinie 12ej w południe, po stosownem Nabożeństwie, wyruszyła z Folwarku Sto-Krzyzkiego około kolei, karawana złożona z 52ch powozów pocztowych, zrobionych w Warszawie u tutejszego fabrykanta *Toporkiewicza*. Karawana ta, udaje się do miejscowego przeznaczenia do Tyflisu.

Dom handlowo-komissowy Rolników Kaliskich, już stanowczo z d. 1 Września r. b. rozpoczął czynności swoje. Reprezentują go PP.: *Jabłkowski, Radoliński, Skupieński* i *Spółka*.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie. — Postanowieniem Rady Administracyjnej Królestwa z d. 27 Września (9 Października) 1835 r., wyłączna sprzedaż jabłek rajskich i palm, oddaną została na korzyść Szpitala tutejszego. Rada Szczegółowa ostrzega więc osoby interesowane, iżby nikomu bez upoważnienia Rady tutejszej, palm zielonych pod żadnym pozorem nie udzielały, w razie bowiem przeciwnym, ulegną karze oznaczonej postanowieniem JO. Xięcia Namiestnika Królestwa z d. 27 Październ: (8 Listopada) 1853 r. Mający zaś palmy do sprzedania, zgłosić się zechcą każdodziennie prócz dni świąt uroczystych, do Kancellarji Szpitala tutejszego przy ulicy Pokornej pod Nr 2098, gdzie do dnia 28 Września r. b. Rada Szczegółowa jak co rok takowe objekta o ile się do religijnego użytku zdatne okażą, ryczałtowo zakupi i umówioną cenę bezzwłocznie wypłaci.— Z upoważnienia Opiekuna Prezydującego, Członek Rady, L. *Kamioner*.

Przerwana od wiosny na trakcie Kowieńskim, komunikacja pomiędzy Jabłonną a Serockiem, już przywróconą została. Z powodu wszakże świeżo usypanego żwiru, jadący z ciężarami objeżdżają jeszcze tę drogę, po której tylko lekkie bryczki i powozy kursują. Za kilka jednak tygodni ujeżdżoną ona zostanie.

Współziomek nasz P. *Łobaczewski*, wynalazł statek według swego własnego pomysłu, i który pomimo obładowania go takim ciężarem od którego każdy inny dotychczasowy statek się zatapiał, utrzymał się na powierzchni wody. Model tego statku przedstawił on w Petersburgu, a robione z nim próby, powiodły się zupełnie.

Z Łęczycy. — Na dniu 4 b. m. o godzinie 11ej zrana, stawiony był pod pręgierzem w rynku tutejszego miasta, Kazimierz *Witkowski*, Katolik, w wieku lat 40, wdowiec, pięcioro dzieci mający, szewc z professji, urodzony w mieście Brzezinach, Powiecie Rawskim, i tamże nieruchomość miejską posiadający. Zbrodniarz ten, za zabójstwo swej własnej matki, Wyrokiem Sądu Kryminalnego Gub: Warszawskiej, na pozbawienie wszelkich praw, i zesłanie do ciężkich robót w kopalniach, przez lat 12 skazanym został. Po zatwierdzeniu wyroku tego przez Sąd Appellacyjny Królestwa, *Witkowski* odwołał się do drogi łaski, ale ta odmówioną mu została. Przy przewiezieniu na miejsce exekucji, miał on okrytą twarz czarną zasłoną, i tablicę na piersiach, z napisem: „Zabójca Matki.”

Xięgarnia i skład materjałów pismiennych *Kempnera* w Płocku, otrzymała pomiędzy innemi nowościami literackiemi: *Snoba*, utwór humorystyczny, kop: 40; Domowe ognisko, powieść, p. Fryd: *Bremer*, rs. 1 k. 50; Wybór najnowszych tworów literatury zagranicznej, rs. 1 k. 20; Dzieło dla młodych Gospodyń polskich, rs. 1 k. 20; Polskie stawowe gospodarstwo z 74 figurami, rs. 3; Nauki parafjalne dogmatyczne dla ludu wiejskiego, przez X. Waler: *Serwatowskiego*, rs. 1 k. 50; Opowiadania o Królu *Janie III*, p. K. *Szajnochę*, rs. 1; Kartka z dziejów sztuki i poezji, p. *Siemińskiego*, kop: 50 i t. p.

Wkrótce będziemy mieli 365 obiadów, z których każdy może skorzystać. Mówimy tu o xiążce pod tym tytułem, jaką wydaje Autorka, pierw już ogłoszonego dziełka p. n. *Jedynych praktycznych przepisów*, tyle poszukiwanych i wyczerpanych w pierwszej edycji. Po ukazaniu się tych obiadów, powiemy o nich obszerniej; dziś zaś udzielamy tę krótką wzmiankę dla Pań Gospodyń, jako nowość mogącą je obchodzić.

P. Józef *Wieniawski* Fortepjanista, daje obecnie koncerta w Niemczech. Ostatni w Homburgu, wywołał wielki efekt.

Mam honor donieść szanownej Publiczności, jako w świeżo wyrestaurowanym lokalu, przy ulicy Leszno pod Nrem 657, znalazłem bardzo przyzwoite miejsce, w którem śniadania, obiady i kolacje, smacznie przy największej czystości są sporządzane, przyczem rychła usługa i nader umiarkowana cena; z czego właściciel powyższego lokalu zasługuje na łaskawe względy.— Piotr *S.* Obywatel Ziem:.

Po przyjeździe z zagranicy Właścicielki magazynów, Pani *Dziechcińskiej*, znanej z gustu i przystępnej ceny, nadeszły już rozmaite towary ostatniej mody na porę teraźniejszą, jak pod względem rozmaitych fasonów okryć, gotowych kapeluszy, czepeczków, ubiorków i różnych drobnostek do tualety damskiej, tak i materjału na powyższe artykuły w najświeższym guście.

P. *Musiałowicz*, Właścicielka magazynu strojów i sukien damskich, przy rogu ulicy Sto-Krzyzkiej i Nowy-Swiat, dla zaopatrzenia tegoż w nowości, wyjechała za granicę.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Purytanie*, Panna *Dowiakowska* 5-kroć, oraz PP: *Miller* i *Ziołkowski* po 3-kroć, a *Kamiński* 4-kroć.

Dziś po-raz pierwszy po wyjeździe P. *Bilsego*, występuje w Dolinie z orkiestrą swoją P. *Fuchs*.

Wczoraj w Ogrodzie *Tivoli*, po-raz pierwszy odbyty został pochód po linie 70 stóp wysokości a 200 długości, przez Pannę *Elizę*, małego *Mawa* i P. *Wejcmana*, którzy bardzo trudne i zadziwiające wykonali sztuki, a szczególniej Panna *Eliza*, z nadzwyczajną śmiałością; jak również i P. *Juan* Gimnastyk, który jako dobosz, w powietrzu wykonał dokładnie *capstrzyk*. Ubiory były świeże na wszystkich Akrobatach. *Tivoli* zaś napełnione. Następne widowiska mieć będą miejsce jutro, w Sobotę i Niedzielę, z innemi tego rodzaju sztukami.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 56; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 13, wartość kuponu rs. 1 kop: $86^2/_3$; za *listy zastawne* IIgo Okresu (oprócz kuponu), żądają rs. 14 kop: 86, wartość kuponu kop: $14^1/_3$.

Onegdaj, Paweł *Lech*, wyrobnik, osadzony w domu badań za kradzież, lat 42 liczący, nagle życie zakończył.

Ameryka. — Podług ostatnich doniesień z Honduras, datowanych 15go Sierpnia, *Walker* fortyfikował się w Truxillo, gdzie Prezydent *Guardiola* zamierzał atakować go nocy następnej. Mieszkańcy opuszczali miasto i chronili się do Ruatan, dla uniknięcia klęsk woj-

ny. — Nowe posiłki flibustjerów opuściły Stany Zjednoczone dla połączenia się z *Walkerem*. (Nord).

Austrja. *Z Wiednia, 14go Września.*— Cesarz polecił utworzyć Komisję, która ma się zająć zaprowadzeniem ulepszeń w administracji wojskowej. — Minister policji, Baron *Thierry*, przybył 10go b. m. do Werony. — W obec coraz bardziej zbliżającego się niebezpieczeństwa wtargnięcia do Państwa Kościelnego, już to ochotników *Garibaldego*, już też wojsk Piemonckich, Kardynał *Antonelli*, w pierwszych dniach b. m. otrzymał od swego Władcy polecenie, zapytać Posła Austrjackiego w Rzymie stanowczo, czy Stolica Apostolska, w razie ostatecznej potrzeby, może liczyć na jakąkolwiek materjalną pomoc Austrji lub nie. Z tego powodu Baron *Bach* nadesłał tu telegrafem zapytanie, i tąż drogą otrzymał rozkaz dać do zrozumienia Rządowi Rzymskiemu, że Austrja, dopóki sama bezpośrednio zaczepioną nie będzie, dopóty nie widzi powodu interwenjowania w interesie któregobądź z Monarchów Włoskich, zwłaszcza że Monarchowie ci, bez wyjątku trzymali się więcej jak powściągliwej polityki względem Austrji. Co się zaś tyczy osoby Ojca Sgo, tej strzeżenie Francja za obowiązek i zaszczyt sobie poczytuje. — Na dzisiejszem posiedzeniu Rady Państwa; przyjęto znaczną większością wnioski: aby wstrzymać się z rozwiązywaniem rządów krajowych w mniejszych prowincjach koronnych, aż do chwili zwołania reprezentacji krajowej, i aby podczas posiedzeń Rady, nie rozporządzano samowolnie, drogą administracyjną, o przedmiotach jej obrad. Przy przedstawieniu budżetu Ministerstwa sprawiedliwości, Minister Hr: *Nadasdy* oświadczył, iż Cesarz upoważnił go do wypracowania projektu zaprowadzenia postępowania jawnego i ustnego w sądach handlowych i morskich. Jeśli reforma ta okaże się dogodną, wtedy zastosowaną będzie i do procedury cywilnej. Reforma procedury kryminalnej jest także niezbędną, na czem ona jednakże ma polegać, Minister nie mógł jeszcze powiedzieć. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 14 Września.*— Dziś brak z Włoch ważniejszych wiadomości. Krąży tu wprawdzie pogłoska o wysłaniu eskadry Austrjackiej na wody Ankony, ale jest ona mylna, gdyż nie ulega żadnej wątpliwości, że Austrja nie będzie interwenjować w sprawie Włoch Środkowych, jakibykolwiek obrot ona wzięła. Tak samo mniemają i organa polityki Austrjackiej w Paryżu.— Zastanawia tu powszechnie, że P. *Nigra*, Poseł Sardyński, nie otrzymał dotychczas od swego Rządu, rozkazu odpowiedniego temu, jaki Minister spraw zagranicznych Francji przesłał swemu Reprezentantowi przy Dworze Turyńskim. — P. *Brenier* opuścił Neapol. Fakt to był przewidziany. Mówiono, że Jenerał *Bosco* przeszedł do służby Piemonckiej. — Jenerał *Goyon* opuścił Paryż, udając się do Rzymu. — Baron *Talleyrand* jeździł z Turynu do Nicei, dla zasięgnięcia rozkazów Cesarza. Miał on 15go zupełnie wyjechać z Turynu do Francji.— *Opinion Nationale* pisze, że Gabinet Wiedeński zawiadomił podobno Rząd Francuzki, iż koncentruje, dla swego bezpieczeństwa, korpus obserwacyjny 50-tysięczny w Mantuańskiem i nad Po, ale nie jest bynajmniej jego zamiarem interwenjować w wypadkach, wywołanych wejściem wojsk Piemonckich do Państwa Kościelnego. — Dnia 12go b. m. odbyło się poświęcenie kolosalnej statuy Notre Dame de France, wzniesionej w pobliżu miasta Puy na skale Corneille. Ceremonji poświęcenia dopełnił Kardynał *Donet*, Arcy-Biskup Bordeaux, w towarzystwie Arcy-Biskupów z Tours i Alby, oraz Biskupów: z Clermont, Autun, Tulle, Valence, Viviers, St: Flour, Orleanu i Mende. Do 60,000 ludu zebrało się na tę uroczystość ze wszech stron. Statua jest dziełem Artysty *Bonassieux*. (Ind: Belge).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Depesze tak z Paryża jak i Turynu nadchodzące, jednozgodnie donoszą o posuwaniu się Piemontczyków i o coraz bardziej szerzącem się powstaniu w Państwie Papiezkiem. Pierwsi stoją już w Orvieto, a powstańcy zatknęli sztandar Włoski w Tivoli, Subiaco, Genzano i w Kampanji Rzymskiej. prawie pod bramami Rzymu.

W Neapolu armja Królewska dezorganizuje się do reszty; liczna dezercja ma miejsce między załogą w Gaeta, której żołnierze, korzystając z upoważnienia Dyktatora, rozchodzą się do domów. *Garibaldi* tymczasem organizuje jak najspieszniej swe siły wojenne, tak lądowe jak morskie, a to w celu rozpoczęcia na nowo działań wojennych. Ma on prodyktaturę zostawić Panu *Liborio Romano*, a sam ruszyć przeciw *Lamoricierowi*. Ograniczy się on zapewnie na opanowaniu prowincji zajmowanych przez wojska Papiezkie, i nie zaczepi Rzymu ani Francuzów. Dzienniki, a mianowicie Angielskie, nie szczędzą rad w tym względzie, dowodząc, że atakowanie okolicy Papiezkiej, pociągnąćby mogło za sobą upadek sprawy Włoskiej.

Że odwołanie P. *Brenier* z Turynu, nie pociąga za sobą zerwania stosunków dyplomatycznych, i że Austrja nateraz interwenjować nie myśli, to nie ulega wątpliwości. Co do pierwszego twierdzenia, podziela je nawet *Constitutionnel*, półurzędowy organ Francuzki. (In: B.).

Londyn. *15go Września.*— *Times* dzisiejszy dowodzi, że attak *Garibaldego* na załogę Rzymską, byłby ruiną Włoch. Francja i Piemont połączą się, jeżeli *Lamoricière*, jak zachodzi prawdopodobieństwo, od jednego ciosu zwyciężony zostanie. Ustąpienie tej lubowej prowincji albo Xięztwa, może wszystko załatwić. Jeśli jednak walka potrwa za długo, wtedy wyniknąć może niebezpieczeństwo interwencji Mocarstw Katolickich. — Wypadkiem tej interwencji mogłoby być zniweczenie sprawy Włoch. — *Morning Post*, czyni uwagę, że P. *Talleyrand*, został jedynie odwołany dla tego, aby zrzucić z Francji społuczestnictwo w polityce Sardyńskiej. Cesarz *Napoleon*, nie myśli stawiać istotnej oppozycji Piemontowi.

Paryż, *15go Wrześ:*. — Dzisiejsza *Patrie* pisze: Armja Neapolitańska ma być podniesiona do liczby 150,000 ludzi. Po uorganizowaniu jej, prowadzone będą dalej działania w celu zjednoczenia Włoch, aż do osiągnięcia tego. *Persano* będzie dowodził flotą Neapolitańską. 15 wielkich bark, do wysadzenia na ląd wojsk, ma być zbudowanych. Dalej *Patrie* mówi: To wszystko dowodzi ważności działań na morzu Adryatyckiem, i wykazuje, że *Garibaldi* niczego nie zaniedba, aby dopiąć swych planów.— Krąży pogłoska, że Posłowie Prus i Hiszpanji, opuszczą Neapol.

Podług nadeszłych tu z Neapolu pod d. 11 b. m. wiadomości, *Liborio Romano* objął tam Dyktaturę, gdy tymczasem *Garibaldi*, ma atakować *Lamoriciera*. — W Ariano miała miejsce krwawa reakcja.

Z Rzymu 11go b. m. piszą, że sztandar trójkolorowy został zatknięty w Tivoli i Genzano. — W Rzymie i w Kampanji, znajduje się wielu ajentów.

AJACJO, *15 Wrześ:.*— JJ. CC. Moście, odpłynęli dziś w południe do Algierji, eskortowani przez eskadrę Cesarską.

TURYN, *14go Września.* — Podaliśmy już treść memorandum Sardyńskiego do Mocarstw, z d. 12go b. m. Dziś dodajemy, jako ważny, ustęp następujący: Na nieszczęście pokój w Villafranca zostawił Wenecją przy Austrji. Dopóki trwa ten stan rzeczy, Europa nie będzie używała trwałego pokoju, a we Włoszech pozostanie zaród silny zaburzeń, i grozić będzie ciągle mimo usiłowań wszystkich Mocarstw, wybuchem wojny na lądzie stałym. Ale rozwiązanie tego Piemont chce zostawić czasowi. Europa, jakkolwiek mająca sympatją dla Wenecji, pragnie pokoju. Piemont będzie roztropnie szanował to życzenie.

TURYN, *16go Września.* — Wszystkie dzienniki Włoskie wynurzają żal, z powodu odwołania Posła Francuzkiego z Piemontu. *Diritto* obwjawiając również to uczucie, dodaje: „Powinniśmy się zjednoczyć ściśle wokoło naszego Króla, aby mu pomódz wydobyć się z trudności obecnych." — *Opinione* wyraża się następnie: „Włochy nie mają bynajmniej roszczenia, aby odpowiedzialność Francji służyła im za tarczę. Największa swoboda działania potrzebną jest dla naszego Rządu, a Mocarstwa przyjazne Sardynji nie powinny bynajmniej solidarnie odpowiadać za politykę, narzuconą jej Rządowi wewnętrznem położeniem półwyspu.

Od Perugia aż do Rzymu i granicy Neapolitańskiej nie ma już wojsk PAPIEZKICH. Wojska Królewskie zajmują Orvieto. Depesza donosi, że prowincje nadmorskie i Kampanja Rzymska powstały. Frosinone, stolica prowincji, także powstała, a Mgr *Merode* wyjechał dla przytłumienia powstania.

MEDYOLAN, *16go Września.*— *Perseveranza* donosi z Turynu, że wczoraj, na Radzie Ministrów pod prezydencją Króla, postanowiono zwołać Parlament na d. 2gi Października.— Hr: *Della Minerva,* przybył z odmowną odpowiedzią Kardynała *Antonelli.*— Jenerała *Schmidt* przyprowadzono jako jeńca do Turynu. (Schl: Ztg).

Szarada.

Pierwszy twardy, *drugi* płynie;
Wszystek z smaku swego słynie.
(Zeszła Szarada, *Maruda*).

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe ciepła stopni 19. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle,* stóp 2 cali 8. (Przyb:).

TEATR WIELKI. Jutro, Widowisko bezpłatne.

DOLINA SZWAJCARSKA.

Dziś pierwsza Zabawa Muzykalna, pod dyrekcją Kapelmistrza Józefa **Fuchs,** na której wykonane będą: Atalja, Uwertura Mendelsohna; Finał trzeci z Proroka, Meyerbeera; Uwertura z Jana Gutenberga, Fuchsa; Gunstwerber, Walc Fuchsa; Fantazja na klarynet, wykona P. Obst, (nowo zaangażowany Członek Orkiestry); L'ataque d'amour Piece caracteristique, Löschhorna, instrumetował P. Fuchs; Uwertura z op: Kobiety z Weinberga, Conrada; Katarzyna Polka, Fuchsa.— Początek o godzinie 5½. Cena wejścia kop: 15.— W Niedzielę wykonane będzie nowe Wielkie Potpourri, w motiwach z op: Le pardon de Ploermel, Meyerbeera, ułożył P. Fuchs.

W Drukarni Kurjera Warsza:.— Wolno drukować, dnia 7 (19) Września 1860 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*